

Fragment relacji świadka historii



EMILIA CIESIELSKA

ur. 1940, Janów Lwowski



Zakres terytorialny i czasowy	Piskunowka (Krasnojarski Kraj), 1944-1945
--------------------------------------	---

Powrót Anny Kanarek z Syberii

Ciocia wracała z Syberii, kiedy wujek został wcielony do polskiego wojska. Już nie było Sybiraków. Stalin dawał Polakom wolność. I ona dostała papiery, z którymi mogła podróżować, czym się dało, żeby wrócić do Polski. W pociągu została okradzona. Bała się, bo jeżeli nie miała dokumentów potwierdzających, kim jest, to mogli ją aresztować i nawet wsadzić do więzienia. Dostała się gdzieś niedaleko Moskwy. Poznała Rosjankę, która wzięła ją do domu. U tej Rosjanki mieszkała rok. Z zawodu ciocia była krawcową, więc Rosjanka chętnie ją trzymała. Dopiero w 1944 roku, jak powstał w Lublinie rząd tymczasowy, który był taki polski, jak ja jestem amerykańska, wtedy dopiero ciocia postarała się o dokumenty i mogła wrócić do Polski. W tym czasie mieszkaliśmy u pewnej pani w osiem osób w jednym pokoiku. Po koniec 1944 roku tatę wzięli na wojnę. Pamiętam ten moment, gdy mama patrzyła w okno i powiedziała: *Jakaś baba idzie w walonkach, w kufajce, w białej chuście na głowie.* A to właśnie ciocia wróciła z Syberii. To był początek 1945 roku.

Data utworzenia	5 września 2024
Rozmawiał/a	Zuzanna Zdun
Redakcja	Jadwiga Horanin
Prawa	Forum Dialogu Między Kulturami